Dysleksja- lek na szkolne niepowodzenia?

Współczesna szkoła i Nauczyciele stoją wobec wielu trudnych wyzwań. Coraz częściej przychodzi Im pracować z dziećmi i młodzieżą przejawiającą różnorodne trudności w uczeniu się. Jedną z nich jest dysleksja. Problematyka dysleksji wzbudza duże zainteresowanie społeczne i medialne. Kolorowa prasa często publikuje „testy" umożliwiające samodzielne zdiagnozowanie problemu oraz dane dotyczące częstotliwości występowania zjawiska. Dysleksja wciąż wzbudza emocje, często także negatywne. Wokół niej narosło wiele mitów i wyobrażeń. Od czasu wprowadzenia w Polsce systemu egzaminów zewnętrznych kończących poszczególne etapy edukacyjne (sprawdzian szóstoklasisty, egzamin gimnazjalny, maturalny i potwierdzający kwalifikacje w zawodzie) posiadanie opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej stwierdzającej występowanie u ucznia specyficznych trudności w uczeniu się umożliwia przede wszystkim wydłużenie czasu pisania egzaminu i zastosowania specjalnych kryteriów oceniania uwzględniających dysfunkcje ucznia.

W każdej populacji można wyodrębnić tzw. grupę ryzyka dysleksji, ale ryzyko nie oznacza, że dysleksja jest nieuchronna dla zagrożonych nią dzieci. Tym bardziej, że grupa ryzyka dysleksji jest obszerna i obejmuje dzieci: z opóźnionym lub zaburzonym rozwojem mowy, wolniejszym rozwojem motorycznym, które nie raczkowały, odznaczają się niższą sprawnością manualną i grafomotoryczną, są oburęczne lub ich lateralizacja jest skrzyżowana, mają problem ze skupieniem uwagi, odznaczają się słabszą koordynacją wzrokowo-ruchową, trudność sprawia im jazda na rowerze, hulajnodze, rzucanie i łapanie piłki, budowanie z klocków itp.

Nabywanie kluczowych umiejętności w zakresie czytania, pisania i liczenia przebiega w sposób indywidualnie zróżnicowany. Każde dziecko posiada swoistą gotowość do uczenia się zdeterminowaną szeregiem czynników psychofizycznych, genetycznych i środowiskowych. Pomimo podobnych oddziaływań dydaktycznych umiejętność czytania, pisania i liczenia może rozwijać się nieharmonijnie, z pewnymi trudnościami a także deficytami w sferze poznawczej i motywacyjno-wolicjonalnej. Trudności w czytaniu, pisaniu i liczeniu objawiają się podobnie, ale ich etiologia, przebieg i nasilenie są na ogół bardzo zróżnicowane.

Problemy w sprawnym opanowaniu umiejętności czytania i pisania stanowią zasadniczą przyczynę zgłaszania dzieci na badania diagnostyczne do poradni psychologiczno-pedagogicznej. U około 10%-15% uczniów problemy te mają charakter specyficznych trudności w uczeniu się. Przymiotnik „specyficzne" w odniesieniu do trudności w nauce oznacza, że nie są one uogólnione i dotyczą wybranych obszarów czytania, pisania lub liczenia. Ze względu na kluczowy

charakter powyższych umiejętności w całym procesie uczenia się, bardzo często rzutują na efektywność nauki w ogóle.

Wśród specyficznych trudności w nauce można wyróżnić takie formy, jak:

- Dysleksja - specyficzne trudności w nauce czytania, którym mogą towarzyszyć trudności w pisaniu,
- Dysortografia – specyficzne trudności w komunikowaniu się za pomocą pisma, szczególnie opanowania prawidłowej pod względem ortograficznym pisowni,
- Dysgrafia – trudności w opanowaniu właściwego poziomu graficznego pisma,
- Dyskalkulia – specyficzne trudności w nabywaniu umiejętności liczenia.

W praktyce najczęściej wyróżnia się trzy typy dysleksji, przyjmując za kryterium podziału dominujące zaburzenie decydujące o jej obrazie klinicznym:

- Dysleksja typu wzrokowego – w której występują przede wszystkim zaburzenia percepcji wzrokowej i pamięci wzrokowej,
- Dysleksja typu słuchowego – u jej podłoża leżą zaburzenia percepcji słuchowej, słuchu fonemowego, pamięci słuchowej oraz zaburzenia językowe,
- Dysleksja integracyjna – diagnozowana jest wówczas, gdy rozwój funkcji percepcyjnych badanych w izolacji jest adekwatny do wieku natomiast zaburzony jest proces integrowania bodźców napływających do różnych zmysłów.

Specyficzne trudności w nauce mogą być zdiagnozowane u uczniów, których rozwój poznawczy kształtuje się na poziomie normy intelektualnej, u których nie występują schorzenia neurologiczne, wady wzroku i słuchu uniemożliwiające prawidłowe nabywanie umiejętności czytania i pisania, dziecko jest poddane standardowym metodom nauczania i wychowuje się w korzystnym środowisku społeczno-kulturowym, stymulującym jego rozwój.

Diagnoza dysleksji polega na wykluczeniu czynników niekorzystnie wpływających na nabywanie umiejętności czytania i pisania. Uwzględnia analizę czynników środowiskowych oraz zaangażowanie dziecka i pracujących z nim dorosłych w kształtowanie umiejętności czytania i pisania, a także oddziaływań korekcyjno-kompensacyjnych i ich efektów, wykluczenia wady wzroku i słuchu oraz schorzeń neurologicznych. Przebiega wieloetapowo i obejmuje badania psychologiczne i

pedagogiczne, w wyniku których określony zostaje potencjał intelektualny ucznia , zasób jego wiadomości i umiejętności szkolnych(w tym znajomość zasad pisowni w badaniach pod kątem trudności w poprawnym pisaniu), świadomość fonologiczna i ortograficzna. Badania diagnostyczne wykonywane są za pomocą znormalizowanych testów uwzględniających wiek biologiczny ucznia i realizowany etap kształcenia. Pozwala to na obiektywną ocenę stanu faktycznego i umiejętności zwłaszcza w zakresie ilości popełnianych błędów. Bardzo często Rodzice i Nauczyciele zaniepokojeni są „dużą" ilością błędów ortograficznych. Jednak pojęcie „dużo" jest nieprecyzyjne i może być interpretowane w sposób subiektywny często uzależniony od własnej wrażliwości ortograficznej. Standaryzowane testy pozwalają na jego doprecyzowanie.

Często występowanie trudności w czytaniu i pisaniu spowodowane jest zbyt małą ilością ćwiczeń rozwijających i utrwalających te umiejetności. Kodowanie (pisanie) i dekodowanie (czytanie) są złożonymi czynnościami umysłowymi, które doskonalą się poprzez ich wielokrotne powtarzanie. ponadto, aby usprawnić technikę i tempo należy czytać na głos - a tego duży odsetek uczniów po prostu nie lubi. We współczesnym świecie mocno zdynamizowanym postępem technologicznym przyzwyczajamy się, że wszystko musi odbywać się w odpowiednim tempie. Natomiast czytanie i pisanie są procesami, które wymagają czasu na ich opanowanie. Zbyt mała ilość doświadczeń w zakresie czytania, pracy z tekstem, pisania - opóźnia automatyzację tych procesów. prawidłowy obraz wyrazu zapisuje się w naszych mózgach po wielokrotnej jego ekspozycji za pomocą wzroku, słuchu i ruchu ręki. Niezbędna jest świadomość i wiedza, że dźwiękom mowy, które słyszymy odpowiadają właściwe symbole graficzne wyrażone za pomocą liter. Dziecku należy też pokazać do czego służą zasady ortograficzne. Jak za ich pomocą można usprawnić proces pisania i rozwinąć samokontrolę ortograficzną. Zasady mają to do siebie, że na etapie ich wprowadzania dorosły musi wykazać się dużą stanowczością i konsekwencją, aby zostały zinternalizowane przez dziecko. zasady ortograficzne nie są w tym zakresie wyjątkiem.

Zdiagnozowanie dysleksji nie jest biletem ulgowym i przepustką do nic nierobienia. Stanowi sygnał do żmudnej pracy. Jest dużym wyzwaniem dla ucznia, Rodziców i Nauczycieli. Systematyczna praca znacznie poprawia technikę czytania, usprawnia koncentrację i podzielność uwagi. Dzięki rozwijaniu świadomości i samokontroli ortograficznej można ograniczyć ilość popełnianych błędów. Nawet z dysgrafią można sobie poradzić pisząc wolniej, pismem drukowanym lub korzystając z komputera. Aby nauczyć się pisać - trzeba pisać, żeby nauczyć się czytać – trzeba czytać. Uczniowi dyslektycznemu przysługuje dostosowanie form i metod pracy do specyfiki występujących zaburzeń, gdyż za

jego pośrednictwem następuje wyrównanie szans na prawidłową percepcję treści szkolnych i osiąganie sukcesu edukacyjnego.

Anna Przybytniowska

pedagog PPP w Ozimku